

NBP

Centrum Pieniądza  
im. Sławomira S. Skrzyпка

Nr 8  
Październik 2016 r.

# Bankoteka

HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



## Wystawa stała

Jesteś tutaj: Strona główna / Wystawa / Wystawa stała

Pieniądz jest centralnym punktem każdej części ekspozycji. Zwiedzanie Centrum Pieniądza NBP rozpoczyna się od narodzin pieniądza i prezentacji pierwszych form, jakie przyjmował w starożytności. Dalsza podróż to spotkanie z pieniądzem monetarnym, a finalnie z wirtualnym.



## *Szanowni Państwo!*

Centrum Pieniądza NBP im. Sławomira S. Skrzypka zostało po raz pierwszy udostępnione zwiedzającym 14 maja br. – w Noc Muzeów. Chętni, by je poznać, już od godziny 13 ustawiali się w kolejce na ul. Świętokrzyskiej. Relacją z nocy otwarcia rozpoczynamy to wydanie „Bankoteki”.

W magazynie pokazujemy również niektóre sale Centrum Pieniądza w obiektywie Krzysztofa Słomki, który współtworzył stronę graficzną CP NBP. Tym, którzy jeszcze nie odwiedzili Centrum, fotografie te uzmysłowią, że jest czego żałować, a jednocześnie będą zachętą do jak najszybszego zobaczenia tych niezwykłych i różnorodnych wnętrz.

Edukacja ekonomiczna to najważniejszy cel powstania CP NBP. Nawet w czasie

wakacji Centrum wypełniały grupy dzieci, dla których przygotowano warsztaty edukacyjne na wesoło. Jak dzieci je odbierały – w artykule „Pieniądzem może być wszystko”.

Na łamach „Bankoteki” zaglądamy także do multimediów, które są zainstalowane w salach tematycznych Centrum, i publikujemy zamieszczone w nich wybrane teksty poszerzające wiedzę m.in. o giełdzie czy bankierach. Zwracamy też uwagę na unikalne eksponaty w Centrum Pieniądza, takie jak medale ze zbiorów Narodowego Banku Polskiego prezentowane w *Gabiniecie numizmatyka*.

Zapraszam do lektury

*Stanisław Gorący*  
Redaktor „Bankoteki”

# Wielkie otwarcie Centrum Pieniądza NBP

## Tłumy w Noc Muzeów

Centrum Pieniądza NBP (CP NBP), najnowsza placówka edukacyjna banku centralnego, po raz pierwszy otworzyło swoje podwoje dla zwiedzających w Noc Muzeów, 14 maja br. Zainteresowanych wejściem do Centrum było ponad tysiąc osób. Pierwsi zwiedzający

czekali przed bankową bramą już od godziny trzynastej. Z godziny na godzinę tłum gęstniał, a na parę minut przed godziną dziewiętnastą kolejka oczekujących sięgała już ul. Kubusia Puchatka i wciąż rosła.

Dla pierwszych dwudziestu gości przygotowano upominki, natomiast pozostali mogli

liczyć na słodki poczęstunek. Wśród zwiedzających były całe rodziny z Warszawy, studenci, ludzie różnych zawodów, przyjezdni z odległych rejonów Polski, a także goście reprezentujący zagranicę. Centrum odwiedziła Patricia Beatriz Salas, ambasador Republiki Argentyny w Polsce oraz delegacja numizmatyków z USA.



*Chcący zwiedzić CP NBP w Noc Muzeów ustawiali się już od godziny 13*

Odbiór wystawy był niesłychanie pozytywny. Wystawa dosłownie wciągała zwiedzających, rozbudzając ich zainteresowania pieniądzem i skarbowością. Nikt nie wyszedł z Centrum Pieniądza w ciągu godziny. Opuszczający Centrum chwalili sposób prezentowania zbiorów i zapewniali, że na pewno tu wrócą.

Wcześniej NBP poinformowało media, że ostatni zwiedzający wejdzie do Centrum o godzinie pierwszej w nocy. Jednak ze względu na olbrzymie zainteresowanie wystawą podjęto decyzję o przedłużeniu godzin otwarcia ekspozycji aż do godziny czwartej rano.

### www.cpnbp.pl

Centrum Pieniądza NBP, jednocześnie z otwarciem w Noc Muzeów, uruchomiło oficjalną stronę internetową: [www.cpnbp.pl](http://www.cpnbp.pl).

Projekt graficzny opracowała firma SQUIZ ze Szczecina. Kolorem dominującym na stronie jest zielony – nawiązujący do kolorystyki NBP, przełamany ostrymi, kubistycznymi liniami. Na sliderze przesuwają się wspaniałe zdjęcia z Centrum Pieniądza autorstwa Krzysztofa Słomki.

Strona jest responsywna, tzn. została zaprojektowana w taki sposób, aby jej wygląd i układ dostosowywał się automatycznie do rozmiaru okna urządzenia, na którym jest wyświetlany, np. przeglądarki komputerowych, smartfonów czy tabletów.

Osoby odwiedzające stronę znajdują na niej niezbędne informacje o CP NBP: historię CP, misję i cele, sylwetkę patrona, opisy modułów, wystawy czasowe, filmy, regulamin zwiedzania, wydawnictwa, wydarzenia oraz dane kontaktowe.

### Zwiedzanie CP NBP

Na stronie internetowej Centrum można zarezerwować bezpłatne bilety wstępu dla grup zorganizowanych, chcących zwiedzać



*Pierwszych 20 gości otrzymało upominki*



*Zdjęcia zrobione w CP NBP można zamieszczać na Facebooku*

ekspozycję samodzielnie. Osoby indywidualne mogą zwiedzać ekspozycję bez uprzedniej rezerwacji.

Unikalną cechą Centrum Pieniądza jest możliwość przejrzenia swojej ścieżki zwiedzania ekspozycji. Każdy zwiedzający CP NBP otrzymuje bilet – kartę RFID. W trakcie zwiedzania Centrum, przykładając kartę do specjalnych czytników umieszczonych na terenie Centrum, można zapisać na niej nie tylko ścieżkę zwiedzania, lecz również np. wyniki gier czy własne zdjęcie na tle sztabek złota, zrobione przez kamerę w jednym z najciekawszych pomieszczeń CP NBP – będącym odwzorowaniem bankowego skarbcza. W dowolnym momencie, wpisując swój unikalny numer karty-biletu na dedykowanej podstronie internetowej [www.cpnbp.pl](http://www.cpnbp.pl), można wyświetlić informacje, jakie zgromadziła karta.

Tworząc stronę internetową Centrum zadbano również o osoby niepełnosprawne. Zgodnie z wytycznymi WCAG (Web Content Accessibility Guidelines), czyli zaleceniami dotyczącymi tworzenia dostępnych

serwisów internetowych, strona [www.cpnbp.pl](http://www.cpnbp.pl) spełnia wymogi dostępności dla niepełnosprawnych na poziomie WCAG 2.0.

### **Fanpage Centrum Pieniądza NBP im. Sławomira S. Skrzypka na Facebooku**

Z tego najpopularniejszego na świecie serwisu społecznościowego korzysta już ponad trzynaście milionów Polaków. Centrum Pieniądza NBP chce do nich dotrzeć i zachęcić do wizyty w swoich progach.

Od 27 czerwca Centrum Pieniądza informuje na Facebooku o wystawach, relacjonuje różne wydarzenia i komunikuje się z gośćmi, zachęcając ich do zamieszczania zdjęć ze swojej wizyty w tym miejscu.

■ Magdalena Rakowska

Fot. Andrzej Barabasz



*Centrum Pieniądza odwiedziło w Noc Muzeów ponad 600 osób*

# Centrum Pieniądza w obiektywie



Produkcja  
pieniądza



Antyk  
średniowiecze  
nowożytność





## Laboratorium autentyczności





Gabinet  
numizmatyka

# Pieniądzem może być wszystko

## czyli co Centrum Pieniądza proponuje uczniom (również w wakacje)

W trzy dni po otwarciu Centrum Pieniądza NBP odbyły się pierwsze zajęcia dla dzieci. Do końca czerwca odwiedziło nas ponad 90 grup ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Grupami szkolnymi opiekowali się pracownicy CP NBP i animatorzy.



Wszyscy, a zwłaszcza dzieci, chcieli mieć pamiątkowe zdjęcia ze sztabą złota

Uczniowie szkół podstawowych brali udział w zajęciach pod tytułem *Był sobie pieniądz...*, podczas których dowiedzieli się, jak ludzie radzili sobie przed wynalezieniem monet. Zobaczyli też m.in. najstarszą monetę w zbiorach CP NBP (i jedną z najstarszych w Europie), czyli maleńką lidyjską hemihektę. Zaciekawienie dzieci wzbudzał platmynt, szwedzka moneta miedziana ważąca prawie 20 kg. Ale największy entuzjazm niezmiennie towarzyszył zwiedzaniu skarbcza! Już prowadząca do niego klatka schodowa z czerwonymi liniami „laserów” była atrakcją, jednak to dotknięcie sztaby złota, strzeżonej wyjątkowo czujnie przez pracowników Straży Bankowej, było kulminacją każdej wizyty. Dzieciom podobały się też złote monety, szczególnie chińskie, z motywem misia pandy, i australijskie, z kangurem.

Dzieci uczyły się od nas, a my uczyliśmy się od dzieci. Czy wiedzą Państwo, co ma ze sobą wspólnego ból brzucha i inflacja? Otóż, gdy zjemy zbyt dużo słodczy, czujemy się nie najlepiej. Jeżeli bank centralny wydrukuje za dużo pieniędzy, niezbyt dobrze czuje się... gospodarka danego kraju.

Starsi uczniowie, nawet ci, którzy twierdzili, że nie interesują się pieniędzmi, także byli pod wrażeniem 12-kilogramowej sztaby złota.

### Zdjęcie ze złotem to najbardziej popularna pamiątka z pobytu w CP NBP

Dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pobyt w CP NBP był jednak przede wszystkim okazją do zapoznania się z najważniejszymi informacjami dotyczącymi historii pieniądza oraz działalności banków i innych instytucji finansowych. Dużo czasu poświęciliśmy na dokładne zwiedzanie modułu *Bank centralny* i zapoznanie młodzieży z historią polskiej bankowości centralnej i polskiej waluty – złotego. W *Laboratorium autentyczności* wszyscy chętnie sprawdzali prawdziwość swoich banknotów i z ulgą dowiadawali się o możliwości wymiany zniszczonych banknotów na nowe.



Zajęcia w sali Antyk – średniowiecze – nowożytność

## Dziecięce „Lato w mieście” – pierwsze w historii NBP

Ostatnia w minionym roku szkolnym grupa dzieci odwiedziła nas 23 czerwca. Ale wakacje nie były w Centrum Pieniądza czasem odpoczynku. Już od 5 lipca przyjmowaliśmy grupy dzieci uczestniczących w akcji „Lato w mieście”! To pierwsze „Lato w mieście” w historii NBP. Do końca sierpnia gościliśmy 95 grup, głównie dzieci ze szkół podstawowych. Mogły wziąć udział w zajęciach *Był sobie pieniądz...* albo uczestniczyć w warsztatach edukacyjnych z cyklu *Na bank ciekawe!*

W ramach tego cyklu proponujemy m.in. warsztaty pt. *Pieniądzem może być wszystko*. W czasie tych zajęć dzieci dowiadują się, czym płacono przed wynalezieniem pieniądza, i dzięki temu odkrywają, jak wspaniałym i praktycznym „wynalazkiem” jest moneta.

## Warsztaty w formie zabawy

Każdy warsztat zaczyna się rozmową. Dzieci – mając świadomość tego, że najpierw funkcjonowała wymiana towarów – z zapalem roztrząsają dylematy: Czy warto wymienić koszulę na trzy bochenki chleba? A może konia na cztery owce?

Niektóre dzieci wiedzą, że dawno temu płacono solą, i bardzo szybko odkrywają znaczenie słowa „płacidło”.

Kolejne etapy warsztatu pozwalają, krok po kroku, wyjaśnić, jakie są cechy dobrego płacidła, a także wytłumaczyć procesy, które miały wpływ na powstanie takich pieniędzy, jakie znamy obecnie.

Dzieci najpierw podejmują trudną próbę ustalenia, jakie kryteria powinny spełniać przedmioty, aby mogły funkcjonować jako płacidła. Następnie szukają właściwych



Wakacyjne warsztaty prowadzone przez animatorkę Justynę Dominiak dla dzieci ze szkół podstawowych





Każde z dzieci chciało podnieść 20 kg platmynt

przykładów. Zadanie nie jest proste. Wybór trzeba uzasadnić i wyjaśnić, dlaczego lepsze były, na przykład, skórki kunie niż egzotyczne ryby. Nawet jeśli dzieci wiedzą, że jakiś przedmiot był płacidłem, to nie zdają sobie sprawy, dlaczego został wybrany. Zwykle przywołują kryterium „drogocенności”. Poznanie innych cech, np. podzielności czy łatwości transportu, jest dla nich prawdziwym odkryciem!

Dalsza część warsztatu jest prowadzona w formie zabawy w odkrywanie płacideł, jakich używano w różnych regionach świata. Z kolorowych puzzli dzieci układają ogromną mapę świata. Potem dzielą się na grupy, a każda grupa otrzymuje woreczek z przeróżnymi przedmiotami. Trzeba z nich wybrać jedno, które spełnia najwyższej kryteriów dobrego płacidła. Różnorodność rekwizytów sprawia, że zadanie jest bardzo atrakcyjne, ale i... niełatwe. W woreczkach są i przedmioty dzieciom nieznanne, jak np. kamień lapis lazuli czy ziarna kakaowca, i bardzo zwyczajne, jak szyszki i kamyki, i „mylące”, na przykład



Pomoce dydaktyczne do warsztatu „Pieniądzem może być wszystko”

## Zdaniem animatorów rozmawianie z dziećmi o spostrzeżeniach i kierowanie ich tokiem myślenia, tak aby same wybrały najodpowiedniejsze płacidło, to najciekawsza część warsztatów.

kolorowe plastikowe bryłki do złudzenia przypominające drogocenne kamienie. Zmusza to do analitycznego myślenia, rozpatrywania wad i zalet każdego z przedmiotów.

Kolejny krok to przypisanie płacideł do regionów świata. Na ułożonej wcześniej mapie są rysunki – podpowiedzi, które sugerują, gdzie używano jakiego płacidła. Dzieci muszą znaleźć część świata odpowiednią dla swojego płacidła. Następnie wspólnie z prowadzącymi rozważają, dlaczego w danym regionie

świata wykorzystywano taki, a nie inny, przedmiot, i raz jeszcze omawiają wszystkie płacidła pod kątem pożądanых cech.

Jednak kiedy rozmawiamy o monecie, niespodzianką dla młodszych dzieci jest jej... podzielność! W pierwszej chwili odpowiadają, że monety podzielić się przecież nie da! Ale mamy sposób, żeby to dzieciom wyjaśnić. Prowadzący pokazuje dużą planszę z polskimi złotymi – banknotami i monetami, która uczy, że pieniądze można rozmięć, czyli podzielić.

Na zakończenie mali eksperci z zainteresowaniem oglądają na ekspozycji kolekcję płacideł oraz monet chińskich i greckich i bardzo się dziwią, porównując monetę lidyjską z ogromnym platmyntem.

■ Marta Dulnicz, M. Katarzyna Rokosz

\* Dziękujemy animatorom: Justynie Dominiak, Ewelinie Jarnutowskiej i Adrianowi Uszkiewiczowi za podzielenie się spostrzeżeniami poczynionymi podczas prowadzenia zajęć.

Warsztaty  
„Pieniądzem może być  
wszystko” prowadzone  
w sali edukacyjnej  
Centrum Pieniądza  
NBP.





LIŻYTELNE

Předko  
spolykane

BRYLANTY  
SHAKAGDY  
ZELAZO

Podziatne

WIA  
W BUCHOWA  
ARDF

MIAN

# Co można odczytać z medalu

***Pokój numizmatyka.*** Nazwijmy go gabinetem monet i medali, bo takie jest przeznaczenie tego modułu, który prezentuje ponad 900 numizmatów pochodzących z okresu rozciągającego się między wiekiem X a XIX.

Medale, choć nieliczne na tle monet, których jest w tym zbiorze zaledwie 40, stanowią nie lada gratkę dla numizmatyków i badaczy historii naszego kraju. Wykonywane dla upamiętnienia ważnych wydarzeń oraz ludzi zasłużonych w różnych dziedzinach, bite jako odznaczenia lub nagrody za wybitne osiągnięcia, są świadectwem czasów minionych.

Medale są nośnikiem informacji o zmieniających się dynastiach królewskich, stanowionych prawach, odnoszonych zwycięstwach i zawieranych traktatach.

Zaświadczają o „przesuwających się granicach”, nazwach miast, o rozwoju technicznym, zmieniających się ubiorach i obyczajach. Niosą informacje o zmianach w gramatyce i pisowni.

## Jedyny taki medal wybity w złocie

Wśród medali zgromadzonych w gabinecie możemy podziwiać medal przedstawiający postać Franciszka Smolki (1810–1899), który był adwokatem, wybitnym politykiem galicyjskim oraz przewodniczącym parlamentu austriackiego. Działal na rzecz poszerzenia praw narodowych w monarchii austriackiej. Medal został zaprojektowany przez wiedeńskiego medaliera Antona Scharffa i wybity w 1888 r., na cześć 40-lecia prezesury Franciszka Smolki w Sejmie Krajowym oraz jego przewodnictwa w komitecie budowy kopca

upamiętniającego 300-lecie Unii Lubelskiej, wzniesionego we Lwowie. Na przedniej stronie medalu widnieje popiersie Smolki, na odwrotnej stronie umieszczono, w podwójnym wieńcu laurowo-dębowym, wizerunek kopca Unii Lubelskiej we Lwowie. Poniżej

w ozdobnej tarczy napis: *W dowód czci rodacy. 1848–1888.*

Ma średnicę 64,2 mm i masę 174,62 g. Do zbiorów numizmatycznych Banku Polskiego SA trafił w 1928 r. Medale z takim



*Franciszek Smolka – medal wybity na pamiątkę 40-lecia prezesury w Sejmie Krajowym i przewodnictwa Komitetowi budowy kopca upamiętniającego 300-lecie unii lubelskiej. 1888 r. Zbiory NBP*



wizerunkiem zostały wybite również w srebrze i brązie.

### Polski orzeł w koronie i orzeł z herbu pruskiego na jednym medalu

W 1454 r. wybuch powstania antykrzyżackiego w Gdańsku doprowadził do przyłączenia miasta do Królestwa Polskiego przez Kazimierza IV Jagiellończyka, a po zakończeniu wojny 13-letniej – całych Prus Królewskich. Upamiętnienie tych wydarzeń znalazło swoje odbicie na dwóch medalach, które dzieli 100

Ciekawostką jest XVII-wieczna odmiana rzymskiego systemu zapisu liczb w dacie wybitcia medalu, gdzie liczbę 1000 zapisano w postaci CID, a liczbę 500 jako IO.

lat. Pierwszy z nich został wybity w 1654 r. w okresie panowania Jana II Kazimierza. Autorem medalu jest Jan Höhn starszy, medalier gdański. Na przedniej stronie medalu widnieje herb pruski: orzeł i wznosząca się nad jego prawym skrzydłem ręka trzymająca miecz. W tle umieszczona została stylizowana

mapa Prus z zaznaczonymi miastami. Nad całością unosi się orzeł w koronie trzymający berło, który symbolizuje Królestwo Polskie otaczające opieką Prusy Królewskie. W otoku umieszczono łaciński napis, który w tłumaczeniu brzmi: *Męstwem Pruskim, Niemców siły odparte; Bóg z Królem to pięknie wspiera*



Medal upamiętniający 200-lecie uwolnienia Gdańska spod panowania krzyżackiego oraz przyłączenia Prus Królewskich do Polski. 1654 r. Awers i rewers. Zbiory NBP



Medal upamiętniający 300-lecie uwolnienia Gdańska spod panowania krzyżackiego oraz przyłączenia Prus Królewskich do Polski. 1754 r. Awers i rewers. Zbiory NBP.

*dzielo*. Na odwrotnej stronie medalu widnieje po łacinie informacja o oswoobodzeniu Gdańska i Prus spod panowania krzyżackiego.

Medal wykonany w srebrze ma średnicę 54 mm i masę 47,4 g. Został kupiony na aukcji numizmatycznej Warszawskiego Centrum Numizmatycznego w 2002 r.

### Chronogram w napisie na medalu

Kolejny z medali dotyczących wspomnianego wydarzenia został wybity przez nieznanego autora, na zlecenie Senatu Gdańskiego w 1754 r., w okresie panowania Augusta III Sasa. Swoim wizerunkiem nawiązuje do poprzedzającego go o 100 lat medalu.

Na przedniej stronie również zostały umieszczone wizerunki orła polskiego i pruskiego, tym razem jednak na tle panoramy Gdańska. W otoku napis w języku łacińskim przypomina wydarzenia sprzed 300 lat.

Odwrotna strona medalu opisuje w języku łacińskim uczczenie przez Augusta III wydarzeń sprzed trzech stuleci. Datę powstania medalu, w nawiązaniu do medalu wybitego w 1645 r., zapisano w takiej samej odmianie rzymskiego systemu zapisu liczb. Wybity w srebrze medal ma średnicę 79,8 mm oraz masę 182,39 g. NBP nabył go do swoich zbiorów numizmatycznych w 1952 r.

Jak wynika z zamieszczonych powyżej przykładow, medale są wspaniałym nośnikiem

Autor medalu umieścił w tym tekście chronogram, czyli ukrył pod postacią powiększonych liter datę powstania medalu (1754) w rzymskim systemie zapisu liczb.

wiedzy, szczególnie w dziedzinach takich jak historia, geografia, archeologia, sztuka czy gramatyka.

■ Marcin Madejski

# Gięda Papierów Wartościowych w Warszawie

Gięda Papierów Wartościowych w Warszawie (GPW) zostaje powołana na fali przemian ustrojowych, po ponad 52 latach przerwy w funkcjonowaniu rynku kapitałowego w Polsce. Na pierwszej sesji giełdowej, 16 kwietnia 1991 r., debiutuje pierwszych pięć spółek. Od tamtego dnia wiele się zmienia. Obecnie warszawski parkiet to miejsce obrotu ponad 900 spółek o wartości rynkowej 1 bln zł, z transakcjami zawieranymi z wykorzystaniem systemu elektronicznego, do którego mają dostęp tysiące inwestorów z całego świata.

Po dwóch latach funkcjonowania, od 1993 r., gięda przeżywa swoją pierwszą hossę, czyli wchodzi w fazę dynamicznego wzrostu kursów akcji notowanych spółek. Indeks WIG, który mierzy koniunkturę wszystkich spółek giełdowych, od stycznia 1993 r. do marca 1994 r. wzrasta z tysiąca do 20 tys. punktów. Kolejne miesiące 1994 r. są z kolei na giełdowym parkiecie określane mianem rynku niedźwiedzia, który symbolizuje spadki kursów akcji. Od szczytu hossy do początku 1995 r. indeks WIG spada o ponad 60%. W kolejnych latach polska gięda staje się

coraz silniejszym elementem światowego systemu finansowego. Wyrazem tego są wzrosty i spadki kursów spółek w tym samym czasie, tak jak to się dzieje na rynkach rozwiniętych. Szczególnie było to widoczne w latach 2008–2009, kiedy spadki a później wzrosty na rynku amerykańskim pociągnęły za sobą spadki i wzrosty indeksu WIG również na parkiecie w Warszawie.

Rozwój giędy nie jest możliwy bez rozwoju technologii. GPW od początku stawia na elektroniczny system obrotu. W pierwszym



*Rozwój giędy nie jest możliwy bez rozwoju technologii*



*W sali Gielda i rynki finansowe można obejrzeć 10 projekcji multimedialnych. Jedną z nich opowiada o GPW w Warszawie*

okresie działania giełdy transakcje akcjami były zawierane raz w tygodniu na tzw. fixingu. Do października 1994 r. zostają wprowadzone codzienne sesje. W kolejnych latach inwestorzy mogą w ich ramach zawierać transakcje także na tzw. dogrywce oraz w notowaniach ciągłych.

Ważnym momentem w rozwoju GPW było wprowadzenie w listopadzie 2000 r. systemu transakcyjnego Warset. Pozwalał on w notowaniach ciągłych na zawieranie transakcji z wykorzystaniem Internetu za pomocą

większości instrumentów. Od 2013 r. obrót instrumentami finansowymi na GPW jest realizowany za pośrednictwem systemu UTP, takiego samego jak na giełdach w Nowym Jorku, Paryżu, Lizbonie czy Amsterdamie.

Od początku istnienia GPW handel akcjami znajdującymi się w obrocie jest realizowany w ramach rynku regulowanego, który jednak ogranicza dostęp do kapitału przedsiębiorstwom niespełniającym wymogów tego rynku. W odpowiedzi na rosnące zainteresowanie przedsiębiorstw rynkiem publicznym

GPW uruchomiła w sierpniu 2007 r. alternatywny rynek akcji NewConnect, przeznaczony dla małych firm poszukujących kapitału na rozwój. NewConnect dla wielu tych firm stał się trampoliną w drodze na rynek regulowany i dobrą strategią pozyskiwania kolejnych środków na rozwój. W 2015 r. na rynku NewConnect są notowane akcje ponad 430 spółek o wartości 9 mld zł.

Jednocześnie GPW, chcąc umożliwić pozyskiwanie kapitału poprzez instrumenty dłużne, uruchomiła we wrześniu 2009 r. platformę



*GPW, podobnie jak giełdy światowe, od początku stawia na elektroniczny system obrotu*

Catalyst, na której znajdują się obligacje oraz listy zastawne emitowane przez Skarb Państwa, banki, przedsiębiorstwa oraz samorządy. Od momentu uruchomienia Catalyst w obrocie znajduje się ponad 500 serii instrumentów dłużnych o wartości 600 mld zł.

Pierwotnie GPW stanowiła głównie miejsce prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i pozyskiwania kapitału przez Skarb Państwa, który poprzez publiczne oferty wprowadzał do obrotu giełdowego m.in. największe przedsiębiorstwa państwowe, przekształcone

wcześniej w spółki akcyjne. Obecnie atrakcyjne oferty Skarbu Państwa przyciągają rzesze nowych inwestorów. Mimo wielkiego popytu na akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw ich dystrybucja jest niejednokrotnie ograniczana do niewielkich pakietów. Spektakularnym sukcesem zakończyła się m.in. oferta sprzedaży akcji PZU, które nabyło ponad 250 tys. osób, a każda z nich otrzymała pakiet 30 akcji.

Rolę GPW jako narzędzia pozyskiwania kapitału rozumie wiele przedsiębiorstw zarówno krajowych, jak i zagranicznych, które poprzez

uzyskiwane na rynku publicznym środki rozwijają swój biznes.

Z biegiem lat rośnie oferta produktowa Giełdy. Do papierów udziałowych, takich jak akcje i obligacje, w kolejnych latach dołączają również instrumenty pochodne. Od stycznia 1998 r. inwestorzy mogą zawierać transakcje kontraktami terminowymi na indeks WIG20. Pozwalają one osiągać zyski zarówno w przypadku wzrostu, jak i spadku wartości tego indeksu. Obok kontraktów indeksowych do obrotu trafiają



*Centrum Gieldowe przy ul. Książęcej w Warszawie, siedziba GPW od 2000 r.*

kontrakty na kursy walut, kursy akcji oraz stopy procentowe. Od września 2003 r. w obrocie giełdowym znajdują się opcje na indeks WIG20. Po 2000 r. na GPW dostępne są także instrumenty, które cieszą się zainteresowaniem inwestorów na całym świecie. Do tej grupy należą fundusze ETF, produkty strukturyzowane czy certyfikaty inwestycyjne, które pozwalają pośrednio na inwestowanie w indeksy i akcje spółek z całego świata. Także różnorodny katalog towarów, takich jak złoto, ropa naftowa czy kakao.

Istotnym wydarzeniem w historii samej GPW jest debiut jej akcji na własnym parkiecie. Pierwsze notowanie akcji GPW, które nabywa w ofercie publicznej 320 tys. osób, ma miejsce 9 listopada 2010 r. Grupę Kapitałową GPW, oprócz samej GPW, tworzą m.in. BondSpot – spółka specjalizująca się w obrocie instrumentami dłużnymi oraz TGE, na której notowane są towary oraz instrumenty pochodne.

Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie jest największą giełdą w Europie

Środkowo-Wschodniej z punktu widzenia wartości rynkowej notowanych przedsiębiorstw, ich liczby oraz wielkości obrotów. Również pod względem oferty produktowej GPW wyraźnie wyprzedza pozostałe parkiety regionu. Potwierdza to zainteresowanie ze strony emitentów zagranicznych, którzy decydują się na szukanie nowego kapitału w Warszawie oraz ze strony inwestorów z całego świata, którzy coraz chętniej handlują w Polsce.

■ dr Tomasz K. Wiśniewski

# Leopold Kronenberg Patron Ulicy Bankowej w Centrum Pieniądza NBP

**Nazywam się Leopold Kronenberg i jestem bankierem, żyłem i pracowałem w Warszawie w 2. połowie XIX wieku. Dziełem mojego życia jest Bank Handlowy SA, który założyłem w 1870 r. Działa on nieprzerwanie do dziś pod nazwą Citi Handlowy.**



*Wirtualna postać Leopolda Kronenberga wita gości Ulicy Bankowej*

Tym cytatem odpowiada wirtualny Leopold Kronenberg na ekspozycji Centrum Pieniądza NBP na pierwsze pytanie – „Kim pan jest?”. Kronenberg jest patronem Ulicy Bankowej, wizytówki ekspozycji stałej w Centrum Pieniądza. Dlaczego wybrano właśnie tę postać?

## Rodowód

Leopold Kronenberg urodził się w Warszawie w 1812 r. w rodzinie bogatego kupca i bankiera Samuela Kronenberga (wł. Lejzora Hirszowicza) oraz Tekli z domu Lewi. Jego ojciec prowadził w Warszawie bank handlowy S.L. Kronenberg, który zaliczał się do jednego z większych w stolicy. Przejęcie schedy po ojcu było więc tylko kwestią czasu. Zanim to nastąpiło Leopold ukończył studia handlowe w Hamburgu i Berlinie. Wrócił do Polski już po upadku powstania listopadowego w 1832 r. i zaczął prowadzić pierwsze operacje handlowe w banku ojca. Jego pierwszym wielkim sukcesem było przejęcie monopolu tabacznego w 1839 r. wraz z grupą współników. Warto podkreślić, że Kronenberg miał wtedy zaledwie 27 lat, a zdołał pokonać tak doświadczonych graczy ówczesnej finansjery, jak Iwan Skwarcow, Hersz Krasnopolski czy bracia Meyer. Gruntowna modernizacja spółki, zakup nowych maszyn, ścisła kontrola kosztów to tylko część innowacji, które Kronenberg wdraża jako współnik, a od 1841 r. jako prezes spółki zarządzającej monopolem. Zyski uzyskane z monopolu tytoniowego pozwoliły Kronenbergowi inwestować w inne gałęzie przemysłu, głównie cukrownictwo. W latach 1843–1853 powstają trzy cukrownie: Tomczyn, Ostrowiec, Walentynów – wszystkie pod zarządem Kronenberga. Na marginesie spraw prywatnych dodajmy, że w tym czasie Leopold poślubia Rozalię Leo, córkę znanego lekarza warszawskiego Leopolda Leo i dla panny młodej zmienia swoje wyznanie z judaizmu na chrześcijaństwo.



*W sali Ulica Bankowa zwiedzających otaczają fasady XIX- i XX-wiecznych banków*

W 1851 r. zakłada swój własny dom bankowy o nazwie Leopold Kronenberg, który dostarcza kredytu na działalność rolniczą i przemysłową. Leopold inwestuje w wiele przedsięwzięć: odlewnie żelaza, kopalnie węgla kamiennego, żeglugę parową, koleje. Z czasem widać go również na rynku mediów – w 1859 r. kupuje „Gazetę Codzienną”, która w ciągu 2 lat zostanie przemianowana na „Gazetę Polską”. Redaktorem naczelnym gazety Kronenberg mianuje znanego pisarza i publicystę Józefa Ignacego Kraszewskiego.

### **Bank Handlowy w Warszawie**

Mimo wielu sukcesów biznesowych Kronenberga nie opuszcza myśl o powołaniu wielkiego banku akcyjnego, skupiającego najbardziej wpływowych finansistów z Królestwa Polskiego. Początkowo, jeszcze w 1852 r., powstaje projekt powołania Banku Przemysłowego, który finansowałby przedsięwzięcia przemysłowe na wielką skalę. Projekt ten upada jednak niemal od razu – z powodu małego zainteresowania ze strony potencjalnych partnerów. Kronenberg powraca z tym pomysłem kilkanaście lat później, pod koniec 1868 r., kiedy próbuje założyć Bank Dyskontowy z siedzibą w stolicy finansowej caratu Sankt Petersburgu. Imponujące wsparcie wpływowych rodów bankowych: Gunzburgów i Ephrussich nie wystarcza jednak, aby przebić się przez mur niechętnych mu warszawskich bankierów. Okazuje się zresztą, że dwaj z nich – Fraenkl i Laski – wykorzystują sprzyjający czas na tego typu inwestycje i... powołują Międzynarodowy Bank Komercyjny z siedzibą w Sankt Petersburgu. Niepowodzenia nie odwołują Kronenberga od pomysłu. Wykorzystuje protekcje elit caratu, w tym wstawiennictwo rosyjskiego ministra finansów, i w 1870 r. powstaje Bank Dyskontowy w Petersburgu, choć w bardzo okrojonej formie w stosunku do pierwotnego projektu. Skłania to Kronenberga do stworzenia dużego banku akcyjnego w Warszawie.



Tym razem nowy projekt gromadzi sporą grupę warszawskiego establishmentu finansowego, która wyklada fundusze na nowe przedsięwzięcie. W ten sposób zostaje powołany Bank Handlowy w Warszawie Spółka Akcyjna. Udziały w banku nabywają przedstawiciele finansjery oraz arystokracji: Stanisław i Władysław Wołowsy, Jakub i Henryk Natansonowie, Henryk Toeplitz, Juliusz Wertheim, hr. Józef Zamoyski, Ambroży Zaborowski, Józef Rawicz, Jan Gottlieb Bloch, oraz Stanisław i Henryk Kronenberg. Brak Leopolda w akcjonariacie banku jest prosty do wytłumaczenia. Od momentu jego zaangażowania w powstanie styczniowe Kronenberg, przynajmniej oficjalnie, jest na czarnej liście władz carskich. Wiele jego inicjatyw jest zatem sterowanych z przysłowiowego tylnego fotela. Podobnie jest z Bankiem Handlowym. Działalność banku staje się kluczowa dla wielu inwestycji nie tylko na terenie Królestwa Polskiego, ale także caratu. Bank inwestuje w przemysł, a przede wszystkim finansuje budowę nowych połączeń kolejowych.

Kronenberg już w 1864 r. był zainteresowany budową linii terespolskiej, a partnerem w interesie był Jan Bloch, inny warszawski finansista skoliżony rodzinie z Kronenbergiem (jego żoną była Emilia Kronenberg, córka brata Leopolda). Inwestycja się nie udała, a panowie rozstali się w gniewie. Przez następne lata ich spór będzie największą rywalizacją w historii rozwoju polskiego kolejnictwa. Kronenberg, idąc swoją drogą, w 1869 r. wchodzi do zarządów spółek administrujących połączeniami na liniach Warszawa–Wiedeń i Warszawa–Bydgoszcz. Widząc tu ogromny potencjał, angażuje swój kapitał w ten szybko rozwijający się segment transportu lądowego. W 1875 r. otwiera na warszawskiej Pradze Szkołę Techniczno-Kolejową, przeznaczoną dla kształcenia kadr. Jego opus magnum w tej dziedzinie jest budowa Kolei Nadwiślańskiej, która powstaje w 1877 r. Warto dodać, że linia – biegnąca przez Warszawę, Grodzisk Mazowiecki, Skierniewice, Koluszki, Piotrków Trybunalski, Częstochowę, Zawiercie,



*Fontanna multimedialna na Ulicy Bankowej to nieodzowny punkt na trasie ścieżki edukacyjnej*



*Zwiedzający zadają pytania wirtualnej postaci L. Kronenberga podczas Nocy Muzeów*



Ulica Bankowa widziana z sali Bank centralny

Ząbkowice Będzińskie, Strzemieszyce – na granicy austriackiej została połączona z istniejącą już linią do Krakowa, Wiednia i Wrocławia, i z połączeń tych... korzystamy do dziś!

Tymczasem Bank Handlowy staje się największym bankiem akcyjnym w Królestwie Polskim oraz jednym z większych w Europie Wschodniej. Do dzisiaj uznaje się go za dzieło życia Kronenberga.

### Działalność publiczna i Szkoła Handlowa

Leopold Kronenberg był postacią wszechstronną. Nie zajmował się tylko bankowością, ale był też uznanym kolekcjonerem sztuki i literatury. Posiadał ogromną kolekcję malarstwa, która zdobiła jego rezydencję nazywaną potocznie Pałacem Kronenberga (obecnie Hotel Sofitel Victoria w Warszawie). Bardzo mocno wspierał pisarzy i publicystów. Prowadził także działalność charytatywną, finansując domy opieki oraz fundacje wspierające najuboższych. Zapisał się w historii jako fundator Szkoły Handlowej im. Leopolda Kronenberga w Warszawie, która powstała w 1875 r. i została sfinansowana w całości ze środków własnych bankiera. Przeznaczeniem szkoły miało być kształcenie przyszłych handlowców i finansistów. Dzisiaj szkoła ta jest znana pod nazwą Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Kronenberg angażował się także politycznie. Był zwolennikiem ewolucyjnych zmian oraz doktryny pracy u podstaw. Starał się wyłuskać tyle wolności, ile było możliwe. Uważał, że gromadzenie majątku połączone z wykształceniem daje największą swobodę działania i prawdziwą wolność. Zmarł w 1878 r. podczas pobytu w Nicei. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym w Warszawie, gdzie spoczywa do dzisiaj.

■ Jakub Lang

#### Bankoteka

Magazyn Centrum Pieniądza NBP  
im. Sławomira S. Skrzypka

#### Wydawca:

Departament Edukacji i Wydawnictw

#### Adres:

ul. Świętokrzyska 11/21,  
00-919 Warszawa  
tel. 22 185 91 01  
centrumpieniadza@nbp.pl

#### Redakcja:

Stanisław Gorący  
**Współpraca:** Marta Dulinicz, Jakub Lang,  
Marcin Madejski, Antonina Marnic,  
Magdalena Rakowska, M. Katarzyna Rokosz,  
Joanna Sienkiewicz, Jacek Wownysz

#### Fotografie:

Włodzimierz Dąbkowski, Andrzej  
Barabasz, Magdalena Rakowska,  
Krzysztof Słomka  
**Projekt graficzny:** Piotr Kotela

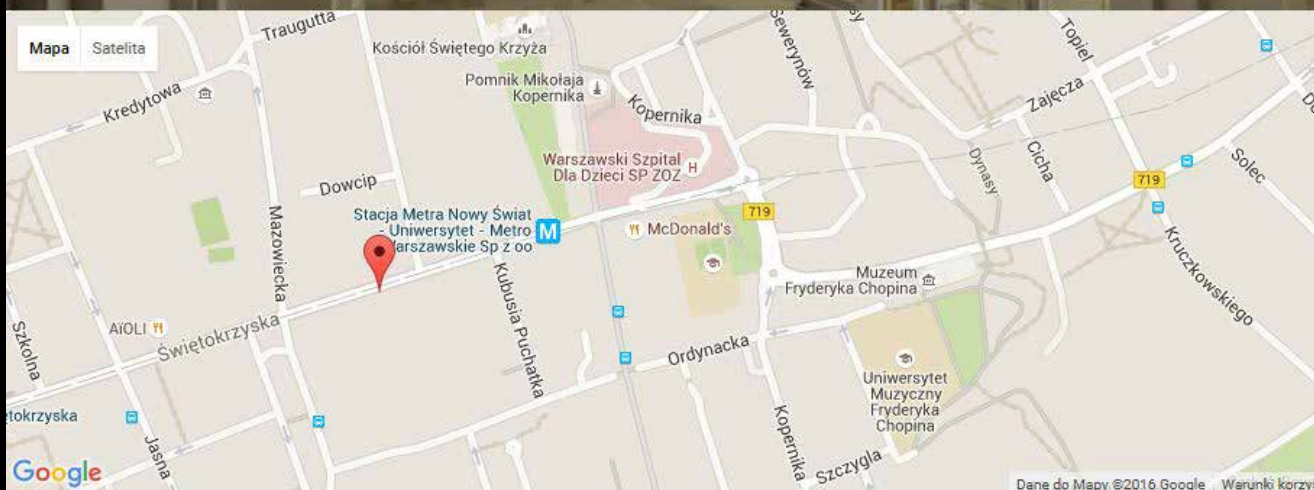
# Skontaktuj się z nami

Jesteś tutaj: Strona główna / Kontakt

**tel.:** +48 22 185 25 25

**e-mail:** [centrumpieniadza@nbp.pl](mailto:centrumpieniadza@nbp.pl)

**adres:** ul. Świętokrzyska 11/21  
00-919 Warszawa



Jeśli masz pytanie dotyczące Centrum Pieniądza NBP, możesz skontaktować się z nami również za pomocą formularza kontaktowego.

Zapraszamy na stronę [www.cpnbp.pl](http://www.cpnbp.pl)

# Poznaj fascynujący świat pieniądza!

HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



Zapraszamy na stronę [www.cpnbp.pl](http://www.cpnbp.pl)